

„Czas” wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne. Adres: Kraków, ul. Lwowska 10, w Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Przebieg choroby

Table with 3 columns: Poczta w państwie, w państwie, w państwie. Rows for various countries and rates.

CZAS

Administracja „CZASU” w Krakowie i urzędy pocztowe. Miejsce prenumeratę... Administrowany przez...

Przebieg polityczny.

Kraków 15 stycznia

Konferencja ugodowa zajmuje się w dalszym ciągu sprawami administracyjnymi i sądowictwem, przy czym chodzi głównie o kwestję językową. Narodni Listy, których wiadomości zawsze z zastrzeżeniem przyjmować należy...

Signalizowany nam wczoraj artykuł Fremdenblattu o deklaracji organu Giersa w sprawie polityki bułgarskiej brzmi dosłownie: „Podług odebranej wczoraj depeszy podnosi Journal de St. Petersburg w ostatniej swej deklaracji, że chodzi tu o artykuł 22 traktatu berlińskiego, który Rosji zapewnia wyjątkowo kosztów okupacyjnych, rozporządzenia zaś rządu bułgarskiego uszczadniają prawa Rosji z artykułu tego wynikające...”

W końcu wyraża minister Wyszniegradzki wdzięczność dla Francji, która niwecząc wszelkie przeszkody, stawiana pożyczkom rosyjskim przez nie przyziścił Rosji, przyczyniła się znakomicie do zupełnego uporządkowania finansów rosyjskich. Wydział krajowy przystąpił z energią do przeprowadzenia akcji ratunkowej w okolicach kraju, dotkniętych nieurodzajem zboża i brakiem paszy dla inwentarza gospodarskiego.

zwłoczną, jeżeli się chce zapobiedz dalszemu marowaniu inwentarza, praktykowanemu dotąd w bijaniu koni i bydła na rzeź i na skóry. Co do środków pieniężnych, przeznaczonych na zakupno paszy i co do sposobu udzielenia tej pomocy, dowiadujemy się z okólnika, iż celem tej akcji nie jest bezwzględna zapobiegawczość, lecz polityczka bezinteresowna spłacalna przez samych włościan, bez gwarancji powiatu, w ciągu 5 lat, począwszy od r. 1892, tudzież, iż akcja ta bynajmniej nie uwiązca temu, co dotychczas wdrożono w kierunku zapożyczeń i pożyczek. Wydział krajowy uznał więc potrzebę zwiększenia środków finansowych, przynależnych do uchwalenia przez Sejm i Radę państwa pomoc w kwocie 1,200.000 zlr. okazała się niewystarczającą na przeprowadzenie środków ratunkowych, na uchylenie najdotkliwszych następstw tegorocznego nieurodzaju.

gotowania materiały statystycznego wszelka dalsza akcja okazałaby się albo bezskuteczną i niepraktycznie przeprowadzoną, albo też spóźnioną, — w każdym razie chybiłaby celem, bo nie przyniosłaby pomocy ludności. Tęby było zadanie pierwsze i najważniejsze. Równocześnie postać się należy co rychlej w myśl uchwały ankiety o chwilowe zniesienie cla od owsa i kukurudzy na granicach rosyjskiej i rumuńskiej oraz o zakaz wywozu wszelkiego rodzaju paszy i jej surogatów za granicę kraju. Ułatwi się przez to nabywanie i sprowadzanie zboża i paszy, zapobieganie nadmiernej podróźnie obu tych artykułów, umożliwi przeprowadzenie akcji ratunkowej za pomocą mniejszych środków finansowych.

Branki w Jassyrze.

Ozdobiona pięknymi ilustracjami Andriellogo ukazała się trzynastą powieść Deotyń w sprawie wojennej ustawy karnej, ale także w sprawie nrgowanej przez delegację reformy sądowictwa konsularnego. Poster Lloyd prostaże doniesienia paryskiego dziennika Evénement co do interview z ambasadą dorem Hoyosem. Hr. Hoyos nie powiedział, że Austro-Węgry tylko zmuszone zawarły alians z Niemcami, również nie powiedział, jakoby Francja nie potrzebowała obawiać się niegroźnego ze strony Austrii, lecz wyraził przekonanie, że wojna z Francją nieprawdopodobna. Obowiązki Austrii w tym razie wynikają z znanego traktatu.

Wraz z niemi przynosimy się na dwór Bolesława Watydlwego i widzimy księżkę Kingę, przygotowującą Jasełka dla Katedry Wawelskiej. Spotykamy tu „księżkę ziemskich i niebieskich” — mówi autorka. Książka Henryk, mąż św. Jadwigi, wchodzi na salę z Bolesławem, za nimi dwóch duchownych: Jacek Odrowąż i Jan Prandota, biskup krakowski. Mężowie ci radzili przed chwilą o obronie przeciwko groźącemu napadom Tatarów — o tych Tatarach bowiem słychać było ciągle i coraz częściej pojawiały się zwirowe znaki, czyżki o tem świątowały, cież Chrobręgo nazywał się jako nieomylna przestroga przed klęską. Elżbieta i Ludmiła wesole dnie spędzą na książęcym dworze. Jasełka w święta Bożego Narodzenia ustępują wielkiemu turniejowi, na którym piękną a dzielny rycerz Michał Przedwojowic walczą pod godłem Ludmiły. Sierota oswojona przez księżkę Bolesława od nienawistnego Zyn drama odaje się słodkiej radości i cichym o Przedwojowic marzeniom.

che i nieśmiało, jak i ta pierwsza krótka jej miłość. O kilka kroków za nią jęczał i ręce łamał Salisław nad trupem sługi swego, który w drodze przez Tatarów pojmany nie zaniósł Elżbiecie rozkaz meża, aby coprędziej Zegnanie rzuciła. A tam Sandomierz wzięty podobno, a jej nie wolno ruszyć się bez meżowskiego słowa. Aby rozkaz ten zanieść, niekt nie się waży — każdy ratuje siebie i swoich, ale biedna Ludmiła nie ma już nikogo prócz Elżbiety, więc siada na Salisławowego konia i kierowana instynktem wiernej zwierciadła pędzi do zamku. Elżbieta tymczasem dziwnie sny trapiąca, bez wieści od męża, przygotowuje się powoli do drogi. Otworzyła kryjówkę w murze i układa swoje kołtunowate. Przed nią na stoliku w czarce glinianej rozwija się w świeżej wodzie róża jerychońska, dar pielgrzyma — róża tak dziwna, że zerwana i zeschnięta po latach wielu nawet do wody włożona znów może odżyć i zazielenić się. Ta róża z Ziemi świętej przyniesiona jest jej darem drogim; pielgrzym rzekł: — Niech wam szczęście niesie. Elżbieta strzeże jej i Jasiowi bawić się nią nie daje, ale teraz, gdy strażnik z wieży kogw oznajmił, a ona dojrzała przez okno jażdźca na spienionym koniu meża, zapomniawszy o wszystkim, wybiegła z sali. W tej chwili weszło dziecko, zobaczyło ów przedmiot „święty”, a osmielono samotnością, po krześle się wspisywawszy, sięgnęła ręką aż po różę. Wtem kroki usłyszała — przekleństwa rzuciła gałązkę w otwartą w murze kryjówkę; — wśród popochnu i trwogi Elżbieta miała zaledwie czas zamknąć swe skarby w murze, — zaczęło siodłać konie, wynosić rzeczy, ale zapamiętało było uciekać — przerażony lud cisnął się do zamku — Tatarzy już ich ścigali. Po strasnym szturmie, gdy na walach zabrało obrońców i stracono wszelką nadzieję oparcia się dżicz, Rupert, wierny sługa Salisława, przeprowadził kobiety i Jasię podziemnem, wiodącym do zamku Błezkiego, ale i ten był wzięty. W ilży Elżbieta i Ludmiła wpadły « ręce Tatarów, z któ-

rych jeden Ajdar, wspaniały behadyr, zachwycony urodą dziewczęcia, spełnił pierwszą jej prośbę: nie pozwolił rozłączyć brankę, kazał związać je razem i przetrząsnąć na łące dla wodzów, co było dowodem łaski. Rozpoznała się dla niewiast ciężka droga, oddalająca je od kraju, ożywiana spotkaniami z jeńcami z różnych okolic spustoszonej przez Tatarów. Tak doszły je wieści o klęsce Lignickiej, o zburzeniu Krakowa, tak porównywać mogły swą dolę z dolą innych, nieraz o wiele cięższą. Wreszcie uśmiechnęła się im nadzieja ucieczki; było to o dzień drogi od Prutu, po za którym rozciągała się ziemia wolności, nieknięta jeszcze przez Tatarów. Ale zanim przyszło do wykonania, nastąpił podział jeńców. Elżbieta dostała się na pastuszkę małemu Tatarowi, Kaidze, synowcowi owego Ajdara, który miał ciągle na oku piękną Ludmiłę. Ludmiła i złotowłosa Jaś przeznaczeni zostali na służbę Wielkiego Chaana. Elżbieta, nie mogąc uciekać z niemi, dała Ludmiłę święte polecenie, aby ocalała jej syna. Tych dwoje zatem umknęło do Węgier, gdzie Ludmiła najdziwniejszym z przypadków spotkała swego starego sługę, dążącego na jej odszukanie z kieszeniami pełnymi złota. Jemu więc powierzyłszy Jasię, z rozkazem, aby do Polski go zawiózł, sama wróciła z okupem uwolnioną Elżbietę. Tu następuje szereg poświęceń, a jedno od drugiego szczytniejsze odkrywa przed nami wznieście dżazze kobiet, które się milują i prześcigają się w dowodach przywiązania. Nie udało się Ludmiłę wykupić Elżbiety, na domiar złego została poznana, pojmana i nagle, bez namysłu ani przygotowania zaślubiona Ajdarowi; musiała nawet uważać małżeństwo z Tatem za ocalenie od stokroć gorszego losu. W niewoli branki przepędziły koło lat dwudziestu pięciu; były prawie zawsze razem, bo Elżbieta wychowywała Ajdarowego synowca, a przeto, kończąc domy obu braci Ajdara i Toktyza, ojca Kaigi, zwykle sąsiadowały z sobą. Tak samo

było i w stolicy mongolskiej Karakorum, dokąd po długiej podróży dotarli nareszcie. Ajdar dobrym był mężem dla Ludmiły, wzgardził dawniej pojętymi żonami, choć przez litotę nie oddał ich od siebie, i pozwalał utcochanej obdarzać obficie biednych jeńców, cierpiących głód i plagi. Ona zaś przewyciędziała się, aby swemu tatarskiemu małżonkowi okazać się uległą i słodką, a wspierała w tem rada Elżbiety, której umysł był doskonałym, w codziennych mekach tęsknoty i niewoli oczyszczając się cudownie, widział dalej, niż dzień dzisiejszy. Dwa razy w ciągu tych lat spotkała je radość niesłychana — odwiedzin zakonników. Wprawdzie byli w Karakorum księżka Nestorjańscy, ale branki odrzucały ich pomoc duchowną, której wartość przecenily. Pierwszy zabłąkał do obozów tatarskich brat Benedykt, Franciszkanin, towarzyszył Elżbiety w dzień jej ślubu z Salisławem. On to przyniósł jej wieści o Jasiu. wychowywującym się we Wroclawiu u księżki Macieja. Salisław już nie żył. Brat Benedykt przybył do Karakorum ze sławnym Janem Plano de Carnio, który był postem od P-piecia Innocentego IV do Chaana. Zanim do czekali się odpowiedzi na listy papieskie, upłynęło cztery miesiące, a ten czas branki uważały za promień słoneczny w ponurem swem życiu. Drugim gościem radości witanym był Wilhelm Rubronck, także z zakonu Braci Mniejszych, wysłaniec króla francuskiego s. Ludwika. Rubronckowi udało się spełnić najgorętsze pragnienie Ludmiły — nawrócił Ajdara na wiarę chrześcijańską. Odtąd nierozdzielnie było małżeństwo jej z Tatem, i zapewne nie pomyślałaby o powrocie do kraju, gdyby nie strasna klęska, która oddzieliła ją od żyjących.

*) Branki w Jassyrze przez Deotyń, z ilustracjami E. M. Andriellogo. Warszawa, 1889, tomy 3. (Dokończenie nastąpi.)

Przewodni: Czy wiadomo panu, że Iwanicki dopuścił się jakich nieprawidłowości? Świadek: Nie zauważyłem nic szczególnego, a zresztą na pytanie to nie da się ogólnikowo odpowiedzieć.

w kasie agencji hamburskiej wynika, że w kasie tej agencji skonfiskowano ogółem w gotówce i obligacyjnych kwotę 18.115 złr.

władz przemysłowych polecenia, wydane z natchnienia Inspektora przemysłowego, które nie tylko interpretowały ustawy w sposób najostrożniejszy, ale w wielu wypadkach przekraczały wymagania ustawodawcy, były niejasne lub niewykonalne, naraziły właścicieli fabryk na niepotrzebne wydatki i utrudniały popęd fabryczny.

szczy z zamiar generała Grahama, polegający na wybudowaniu linii kolejowej do Berberu. Celem zabezpieczenia tej linii wzniesiony zostanie fort, który z portem położony zostanie podziemnym telegrafem.

Rzym 15 stycznia. Esercito donosi, iż wyższa komisja generałów zebrała się dzisiaj po raz pierwszy pod przewodnictwem Cialdiniego celem wyznaczenia kadry i komendantów korpusów armii na wypadek wojny.

Przed południem posiedzeniu nastąpiło przesłuchanie ostatnich świadków. Świadek Wilhelm Gil widział raz, jak słudzy z agencji bremeńskiej prowadził wychodźców do kancelaryi.

Wadowice 15 stycznia. (Telegr. Czasu). Na dzisiejszym posiedzeniu oświadczył prokurator, iż ze względu na dotychczasowy wynik rozprawy postanowił przeciw byłemu staroście białskiemu Födrichowi rozpocząć śledztwo karne o nadużycie władzy urzędowej.

W czterogodzinnej dyskusji nad powyższymi fachowymi pytaniami odzywał się p. Namiestnik kilkakrotnie, zdradzając w każdym przemówieniu wielką przychylność dla przemysłowców, połączoną z obiektywnym zapatrywaniem na pytania sporne między nimi i p. Inspektorem przemysłowym.

Wiedeń 15 stycznia. Wczoraj od godziny 2ej do trzy kwadranse na piątą popołudniu trwało posiedzenie konferencji ugodowej, na którym rozpoczęto i zakończono dyskusję nad sprawą utworzenia Izby handlowo-przemysłowej we wschodnich Czechach.

Wiedeń 15 stycznia. Wczoraj od godziny 10ej wieczorem dało się tutaj usłyszeć silne trzęsienie ziemi. W przepełnionym teatrze powstała skutkiem okrzyku: „ogień!” panika między publicznością, której pewna część opuściła teatr.

Świadek Józef Piwo w arezyk i Józef Ludwik zeznają, że zaszli raz do sklepu Löwenberga i słyszeli, jak „Salcia” nakłaniała wychodźców do zakupu ubrań po cenie 5-6 złr., mimo że ubrania te tylko około 3 złr. warty.

Przyrzekając, iż wzmianki pod rozprawę słuszne poniekaąd żądania co do przydzielania komisjom rzeczoznawców fachowych, poleconych przez Towarzystwo naftowe, udzielił rady tak Inspektorowi przemysłowemu, jak destylatorowi, by zapomniawszy o przeszłości, odłąd wspólnie i zgodnie z wazną tolerancją zdań, dla dobra kraju, przemysłowi i robotników pracowali, poczem zamknął posiedzenie ankiety.

Cesarz niemiecki Wilhelm odbył przedwczoraj dłuższą konferencję w mieszkaniu hr. Herberta Bismarcka. Następnie udzielił cesarz postuchania ambasadorowi francuskiemu p. Herbetto, który miał polecenie od prezenta rzeszypolitej francuskiej wyrażenia kondolencji cesarzowi w powodu zgonu cesarowej Augusty.

Buda-Peszt 15 stycznia. Sekretarz stanu Berzeviczy wybrany został deputowanym w 8 okręgu stołey.

Baltimore 15 stycznia. Lewar zbożowy, należący do Northern-Central Railroad Company, przedstawiający wartość 300.000 dolarów, spłonął wraz z 750.000 buszli zboża.

Przewodni konstatuje, że zawieszany na dzień dzisiejszy Dr Julian Łucki nie stawiał się, albowiem z powodu wyjazdu do Paryża wezwanie nie może mu być doręczone.

W dalszym ciągu rozprawy odczytano protokół zeznań Dra Juliusa Łuckiego w śledztwie spisany. Dr Łucki opowiada w sposób wyjątkowy o agencji hamburskiej, nadmieniał atoli wyraził, że z własnego przeświadczenia o nadużyciach nie wie, lecz słyszał o nich od urzędników kolejowych i cłowych, a w szczególności od Röhra.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Wczoraj od godziny 10ej wieczorem dało się tutaj usłyszeć silne trzęsienie ziemi. W przepełnionym teatrze powstała skutkiem okrzyku: „ogień!” panika między publicznością, której pewna część opuściła teatr.

Wiedeń 15 stycznia. Wczoraj od godziny 10ej wieczorem dało się tutaj usłyszeć silne trzęsienie ziemi. W przepełnionym teatrze powstała skutkiem okrzyku: „ogień!” panika między publicznością, której pewna część opuściła teatr.

Dział ekonomiczny.

Ankieta naftowa.

Donieśliśmy przed kilku dniami o zwołaniu przez p. Namiestnika za inicjatywą kraj. towarzystwa naftowego ankiety fachowej w sprawie przemysłu naftowego, a w szczególności głównie dla wyrównania istniejących od dłuższego czasu nierówności i sporów między p. Inspektorem przemysłowym a przemysłowcami naftowymi.

Ostatnie wiadomości.

Dzienniki poznańskie ogłaszają następujący telegram prywatny z Berlina: W kołach dobrze poinformowanych uchodzi za rzecz pewną, iż księżna niemiecka Małgorzata wyjdzie za carewicza rosyjskiego i przejdzie na wiarę prawosławną.

Telegramy własne „Czasu”.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszej konferencji ugodowej nie przyszło jeszcze, wbrew oczekiwaniu, do stanowczej rozprawy. Główny punkt językowy nie został na niej poruszony.

NADEŚLANE.

Prawdziwa Benedyktyńka z opactwa w Fécamp

jest likierem stołowym wytwornego smaku, którą zakonnicy Benedyktyńcy wynaleźli w 1510 roku, a która jest prawdziwym przysmakiem od 370 lat dla smakoszy i znawców.

KURSA TELEGRAFICZNA.

Table with exchange rates for various locations including London, Paris, and Vienna. Columns include location, rate, and date.

Usposobienie giełdy: spokojne. Berlin 15 stycznia. Banknoty austr. 173 50, 4% Lisy likw. pol. 61 90.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Table with financial data including exchange rates and interest rates for various currencies and bonds.

Table with financial data including interest rates for various types of bonds and loans.

Table with financial data including interest rates and exchange rates for various locations like Lwów and Wiedeń.

Table with financial data including interest rates and exchange rates for various locations like Wiedeń and Włocławek.

Table with financial data including interest rates and exchange rates for various locations like Włocławek and Warszawa.

